



UNIwersytet
Warszawski

Wydział
Socjologii

2 grudnia 2024

dr hab. Joanna Wawrzyniak, prof. UW
Centrum Badań nad Pamięcią Społeczną WS UW

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Marty Frąszczak, *Przywracanie pamięci o społeczności żydowskiej we współczesnej Wielkopolsce. Ludzie, działania i ich skutki* (ss. 229). Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Andrzeja Zaporowskiego, prof. UAM, Instytut Kulturoznawstwa, Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Celem rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Frąszczak jest rekonstrukcja inicjatyw upamiętniających historię i dziedzictwo kulturowe społeczności żydowskiej w Wielkopolsce. Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz podsumowania. Rozdział pierwszy przedstawia sześć klasycznych koncepcji teoretycznych w ramach studiów nad pamięcią zbiorową, odnosząc się do prac Durkheima, Halbwachsa, Nory, Assmannów, Ricoeura i Connertona. W dalszej części pracy Autorka wykorzystuje przede wszystkim podział Aleidy Assmann na pamięć funkcjonalną i magazynującą, opisując procesy „wydobycia artefaktów z pamięci magazynującej” (s. 149–150) oraz pokazując, które elementy historii żydowskiej znalazły odzwierciedlenie w pamięci funkcjonalnej współczesnego społeczeństwa polskiego. Rozdział drugi dostarcza podstawowych informacji o historii Żydów w Wielkopolsce, obejmując okres od średniowiecza do współczesności. Rozdział trzeci omawia inicjatywy upamiętniające podejmowane w Polsce po Zagładzie, zarówno w czasach PRL, jak i w pierwszym dziesięcioleciu transformacji ustrojowej. Najobszerniejszy, czwarty rozdział (80 stron) rekonstruuje praktyki upamiętnienia społeczności żydowskiej na przestrzeni.

ostatnich dwóch dekad (od 2000 roku). Autorka porządkuje materiał empiryczny poprzez wskazanie na a) miejsce Wielkopolski w ponadregionalnych inicjatywach (m.in. Forum Dialogu, Simchat Chajim, konferencja oddziału poznańskiego IPN), b) lokalne działania realizowane w Poznaniu, Lesznie, Kaliszu, Koźminie Wielkopolskim, Żabikowie, Chełmnie nad Nerem, Kobylej Górze, Kórniku, Ostrowie Wielkopolskim, Zbąszyniu i Koninie, c) interpretacje rozmów, które przeprowadziła z ośmioma aktywistami i aktywistkami zaangażowanymi w działania na rzecz pamięci żydowskiej. W ostatnim rozdziale, Autorka przedstawia propozycje konkretnych rozwiązań instytucjonalnych, takich jak powołanie Centrum Akademickiego w Poznaniu czy wzmocnienie roli Ośrodka Badania nad Historią i Kulturą Żydów Południowej Wielkopolski. Rozdział zawiera również autorskie scenariusze lekcji.

Najważniejsze wnioski Autorka przedstawia w podsumowaniu rozdziału czwartego oraz w zakończeniu pracy. Przeprowadzona przez p. Frąszczak kwerenda w rozmaitych regionalnych źródłach danych ujawniła, że rozproszonych lokalnych inicjatyw upamiętniających jest więcej, niż mogłoby się pozornie wydawać. Autorka zauważa, że inicjatywy pamięciowe stopniowo przesuwają swój punkt ciężkości: z upamiętniania wydarzeń II wojny światowej na wcześniejsze okresy historyczne. Autorka rekonstruuje ich treść, zwraca również uwagę na rozmaite problemy i napięcia związane z realizacją upamiętnień. Większość owych działań jest wykonywana przez Polaków niemających żydowskich korzeni, choć interwencje osób o żydowskim pochodzeniu i organizacji żydowskich bywają katalizatorem dla podejmowania działań upamiętniających. Autorka podkreśla znaczenie historyków regionalnych w odkrywaniu i popularyzowaniu wiedzy o kulturze oraz historii Żydów. Jednocześnie wskazuje na problem powielania tych samych tez w popularyzujących wiedzę publikacjach i wykładach lokalnych aktywistów oraz na brak nowych badań źródłowych. Magdalena Frąszczak wyróżnia dwie postawy wśród działaczy zajmujących się upamiętnieniem dziedzictwa żydowskiego: „praktyczną”, charakteryzującą się zdystansowanym emocjonalnie podejściem, oraz „refleksyjną”, cechującą się głębszym

zaangażowaniem i osobistym stosunkiem do przywracania pamięci. Autorka zwraca także uwagę na nadużycia instytucji prowadzących polską politykę historyczną, w tym na upolitycznienie upamiętnień Sprawiedliwych oraz podtrzymywanie mitu bohaterskiego narodu polskiego, zaciemniających skomplikowane relacje polsko-żydowskie podczas drugiej wojny światowej.

Zdaniem Magdaleny Frąszczak proces wydobywania pamięci o Żydach wymaga większej konsolidacji, profesjonalizacji oraz wykorzystania wiedzy z archiwów przechowujących dokumenty dotyczące historii Żydów, które znajdują się poza Polską (m.in. w Berlinie i Jerozolimie). Autorka podkreśla również konieczność zapewnienia odpowiedniego finansowania działań upamiętniających. W rozdziale piątym rozprawy przedstawiła konkretne postulaty powołania/wzmocnienia wielkopolskich inicjatyw.

W świetle art. 187 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, rozprawa doktorska powinna prezentować „ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie” oraz „umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej” a jej przedmiotem powinno być „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego” i/lub „oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze (...) społecznej”. Przykładając te kryteria do przedstawionej rozprawy, chciałabym zwrócić uwagę na następujące kwestie.

Rozdział pierwszy (teoretyczny) w sposób zasadniczo poprawny rekonstruuje podstawowe dla pola badań pamięcioznawczych (*memory studies*) założenia oraz pojęcia. Sądzę też, że Autorka dokonała uzasadnionego wyboru posługując się w dalszej części pracy rozróżnieniem na pamięć funkcjonalną i magazynującą. Jednak rozdział ten zatrzymuje się na stanie literatury przedmiotu sprzed kilku dekad, a pole badań nad pamięcią jest jednym z bardziej dynamicznie rozwijających się kierunków badań społecznych i humanistycznych – zarówno w przestrzeni międzynarodowej, jak i polskiej, co więcej współcześnie środowiska badawcze przenikają się: badacze i badaczki z Polski stanowią jedną z najliczniejszych grup na corocznych konferencjach międzynarodowej Memory Studies Association i publikują wiele prac (w tym związanych z tematyką omawianej rozprawy) w obiegu zarówno polskim,

jak i globanym. Sądzę, że zaznajomienie się z dorobkiem badań studiów nad pamięcią mogłoby przynieść bardziej współczesną i bliższą tematyce pracy siatkę pojęciową. Zwróć tu uwagę na trzy podstawowe i powiązane kwestie.

Po pierwsze, szeroko używa się koncepcji *memory activism*, np. warto zauważyć kilka ważnych prac autorstwa i pod redakcją Yifat Gutman, Jenny Wüstenberg oraz Ann Rigney. Autorka w swojej pracy pisze o lokalnych aktywistach pamięci, ale nie sięga ani do literatury teoretycznej, ani do prac empirycznych, w których zajmowano się podobną tematyką. Dostarczyłyby one inspiracji i pomogłyby Autorce w pogłębionej analizie zgromadzonego materiału.

Po drugie, Autorka niemal zupełnie pomija istotny dorobek badaczy i badaczek zajmujących się pamięcią o Żydach i Zagładzie w Polsce. Mam tutaj na myśli między innymi ważne prace Marka Kuci, Jacka Nowaka, Sławomira Kaprańskiego, Zofii Wóycickiej, Janine Holz, Eriki Lehrer, Yechiel Weizmana oraz Romy Sendyki z zespołem. Siatki pojęciowe, ustalenia i interpretacje tych i innych autorów i autorek powinny stanowić istotną ramę odniesienia dla Autorki, która mogłaby z nimi polemizować lub pogłębiać ich interpretacje na nowym materiale empirycznym i w odniesieniu do zakreślonych przez siebie ram chronologicznych i geograficznych.

Trzecia istotna uwaga dotyczy sposobu potraktowania materiału empirycznego. Moim zdaniem praca ma charakter raportowy, streszczający, brakuje jej głębi interpretacyjnej i wyraźnej propozycji analitycznej. Widać to już w podtytułach rozdziału czwartego, które odnoszą się do miejsc geograficznych oraz do nazw niektórych inicjatyw. Autorka zebrała fascynujący materiał i mogłaby zaproponować jego ciekawą typologię, biorąc pod uwagę na przykład praktyki pamięci, aktorów pamięci, czy treści omawianych inicjatyw. W zamian praca raczej zawiera ich katalog. Pobieżne kategoryzacje zaproponowane w podsumowaniu tego rozdziału są ciekawe, ale nie rozwiązują sprawy zbyt opisowego potraktowania materiału empirycznego w zasadniczych częściach pracy. Sięgnięcie do wspomnianej wyżej literatury teoretycznej i kontekstowej na pewno

pomogłoby Autorce w tego typu pracy analitycznej. Pominąwszy jednak tę uwagę krytyczną, chcę podkreślić, że Autorka zebrała w jednym miejscu wiele rozporoszonych inicjatyw, a stworzenie ich katalogu stanowi niezaprzeczalną wartość rozprawy.

W ostatnim rozdziale pracy doktorskiej, Autorka stara się w sposób konstruktywny rozwiązać problemy braku konsolidacji i profesjonalizacji lokalnego aktywizmu pamięciowego. Doceniam praktyczny czy wręcz pragmatyczny wydźwięk tego rozdziału, jak również uważam, że korzystne jest dołączenie własnych scenariuszy lekcji. Są one wartościowe i przemyślane. Zabrakło jednak refleksji zakorzenionej w studiach nad pamięcią, czy historią publiczną, gdzie znaleźć można różne inspiracje, w jaki sposób połączyć inicjatywy edukacyjne z teorią i metodyką badań nad funkcjonowaniem przeszłości w teraźniejszości. Warto też zastanowić się, czy niektóre z załączników do scenariuszy lekcji, wbrew intencji Autorki, nie stereotypizują Żydów jako grupy religijno-etnicznej (np. schematyczne obrazki z menorą, gwiazdą Dawida, czy chałką w grze „memory”).

Podsumowując, uważam, że rozprawa doktorska w stopniu dostatecznym prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie. Tekst pokazuje, że Autorka jest w stanie samodzielnie prowadzić pracę naukową. Rozprawa jest oryginalna, choć uważam, że jej wartość merytoryczna zyskałaby na bardziej analitycznym i pogłębionym ujęciu zebranych materiałów w odniesieniu do istniejącej literatury przedmioty. Autorka wskazuje też na praktyczne zastosowania swojej pracy w sferze społecznej. Wnioskuje zatem o dopuszczenie p. mgr Magdaleny Marty Frąszczak do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.